

JUNA, Bez Ciebie (piosenka z filmu Nie cudzołóż)

Co jest dobre, a co złe
Kto winny, niewinny
Nie dowiem się

Pod stopami cienki lód
Na granicy trzymam się
Wołam, wołam cię

Schody w górę, chody w dół
Opadam z sił i brak mi tchu
Po omacku, jak gęsty las
Tak przemierzam każdy dzień
Szukam, szukam cię

Jeśli zwątpię, zasnę, zgubię drogę
Prowadź mnie nad wodę
Ja bez Ciebie żyję nieprzytomnie
Trawi mnie zimny ogień

Dzisiaj runie cały świat
Na raz
Już nic nie zbawi nas
Chyba, że cud
Nie wszystko złoto, co daje blask
O tak
Stało się piekło, a miał być raj

I wreszcie spadnie ciepły deszcz
Niczego bardziej nie pragnę, więc
Czekam, aż usłyszę znów
Tych kilka tak karmiących słów
Boję, boję się

Jeśli zwątpię, zasnę, zgubię drogę
Prowadź mnie nad wodę
Ja bez Ciebie żyję nieprzytomnie
Trawi mnie zimny ogień

Dzisiaj runie cały świat
Na raz
Już nic nie zbawi nas
Chyba, że cud
Nie wszystko złoto, co daje blask
O tak
Stało się piekło, a miał być raj

Dzisiaj runie cały świat
Nie wszystko złoto, co daje blask

Dzisiaj runie cały świat
Na raz
Już nic nie zbawi nas
Chyba, że cud
Nie wszystko złoto, co daje blask
O tak
Stało się piekło, a miał być raj